

GAZETA LWOWSKA.

Sobota

N^o. 17.

9. lutego 1833.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Rossyja.

— Z Petersburga d. 16. styczn. d. s. —

Oddawna oczekiwana w tutéjszój stolicy poczta miejska, na wzór znanéj w Paryżu *petite poste*, w tych dniach została ustanowioną przez pocztamt petersburski, za pozwoleniem najj. pana. Listy i bilety wizytowe przyjmują się przez cały dzień w 49ciu wskazanych na to miejscach, w sklepach korzennych; trzy razy na dzień wyjmują się z karbon wrzucone do nich listy i tyleż razy są roznoszone do mieszkań podług adresów. Osoba posyłająca domierza opłatę do rąk kramarza, w którego sklepie oddaje pismo na pocztę, osoba odbierająca nic nie płaci. Oddanie listu zwykłego, ilebykolwiek mógł zaważyć, kosztuje 20, karty wizytowój 10 kop. Ludność Petersburga, zbieg interesów wszelkiego rodzaju, i wielka rozległość miasta czynią to nowe ustanowienie nader dla mieszkańców dogodnym i pożytecznym.

Przez rozkaz dzienny cesarski 9. b. m. za wyrokiem sądu wojennego Kornot Sierpuchowskiego pułku ulanów, Konarski, za nieposłuszeństwo, zuchwałość i porywczosć skazany zostaje na pozbawienie rang, szlachectwa i zesłania do robót fortecznych.

Z jednoczone Stany Ameryki północnej.

Gazety Nowo-Yorskie do d. 21. grudnia zawierają ważne wiadomości: Rząd amerykański okazuje wiele dzielności dla utłumienia silną ręką wszystkich przyczyn do zażaleń i zamachów do anarchii. Podług listu z Washingtona ma za kilka dni wyruszyć 3000 korpūs wojska z trzema okrętami wojennymi i kilką kutrami i stanąć przed rogatką Charlestonu, aby zmusić do państwa do uległości. Sekretarz skarbu jest upoważniony, o ile być może wnieść bil do senatu, aby zmniejszyć cło przywozowe, przez ostatnią taryfę nałożone.

Z dawniejszych wiadomości z Nowego-Yorku, dochodzących do d. 8. grud., dowiadujemy się, że wybór prezydenta Jacksona na terażniejszy rząd jeszcze na dalsze cztery lata większością głosów jest potwierdzony, jakoteż że jego przy-

jaciel, p. Martin van Buren, na lat cztery wiceprezydentem obrany został. Wypadek ten bardzo nieprzyjemnym będzie senatowi Zjednoczonych stanów, który odrzucił dawniejsze mianowanie p. van Buren na posła w Anglii. List pisany z Nowego-Yorku donosi między innemi: »Cały plau nullifikacyi w Karolinie południowój ma na celu tylko organizacyją pewnego stronnictwa dla zniweczenia nadziei p. van Buren na urząd prezydenta w r. 1836; tenże albowiem, jak go tu zowiemy, jest domniemywanym następcą, kandydat sukcesyjny, a urząd jego nadaje mu stanowcze korzyści nad każdym innym u tego stronnictwa, które Jacksona wspierało. P. Calhoun, ojciec nullifikacyi południowój Karoliny, dowodzi na południu, i gdyby nie miał był sporów przed dwoma laty z jeneralem Jacksonem, byłby teraz na tém samym miejscu, co p. van Buren. Aby zapobiedz dzielnie postępowi ostatniego na południu, jał on się tam do dzieła, i przywiódł do skutku środek opozycyi państwa przeciw ustawom taryfy. Gubernator Hamilton jest oze-wistym dowódczą wszystkich poruszeń wojskowych w Karolinie południowój; złożył on dla tego urząd gubernatora, aby objął dowództwo nad gwardyją państwa; na jego miejsce wybrany został p. R. Y. Hayne, senator wielkiej wymowy, a dawniej członek kongresu, gubernatorem. P. Calhoun, dotychczasowy wiceprezydent, zajmie zapewnie po nim miejsce w senacie Zjednoczonych Stanów Ameryki północnej.«

Mieszkańcy Bostonu odprawili w d. 19. grudnia publiczne zgromadzenie, na którém uchwalili co następuje: 1) że członkowie zgromadzenia czytali z największym upodobaniem nową odezwę prezydenta Zjednoczonych Stanów; 2) iż w chwili, kiedy całość unii i konstytucyi istotnie była zagrożona, taka odezwa była aktem mądrości i patryjotyzmu; 3) że obywatele Bostonu uważali postępowanie państwa Karoliny południowój jako nieprzyjaźne konstytucyi i jako wyraźnie rewolucyjne.

Podług wiadomości z Ameryki północnej zgromadzenie prawodawcze Wirginii mianowało wydział, któryby wziął na uwagę stosunki mię-

dy Karolina południową a Zjednoczonymi Stanami i osądził, czyliby nie było przyzwolą rze-
czą zwołać jeneralny konwent państw wszystkich.

Wiadomości z Corrientes z 24, września za-
wierają: Dyktator Paragwaju, doktor Francia,
upomniął się u gubernatora Ferre wydania
600 sztuk broni, zamówionej dla siebie w Bue-
nos-Ayres, którą przez 9 miesięcy w Corrien-
tes przytrzymano. Żądał ón także odstąpienia
ziemi 30. lieues w obwodzie. Wszystkim tym
żądaniom towarzyszyły kroki nieprzyjacielskie,
albowiem rozkazał Francia, zabrać w niewolę
tych wszystkich, którychby spostrzeżono pra-
cujących na wyspie Tapa, należącój do pań-
stwa Corrientes. Wskutek tych czynności roz-
kazał gubernator Ferre ruszyć 400 ludziom
przeciw missyjom, i wszystkich uzbroić mie-
szkańców. Wszelako stanowisko obudwóch rzą-
dów jeszcze się dotąd nie zmieniło, i żadnej
jeszcze nie było potyczki.

Podług najnowszych amerykańskich gazet,
odkryte zostało nakoniec źródło Mississipi i
znajduje się w jeziorze Ibaska.

Portugalia.

W różnych angielskich pismach czytamy ob-
szerną korespondencyją z Oporto od d. 13. gru-
dnia 1832 do d. 6. stycznia r. b., w której
między innemi wyrażono: W ostatnich dniach
rozeszła się wieść w Oporto, iż zamiarem jest
Anglii, Francyi i Hiszpanii, za pomocą dyploma-
tycznych układów, zniewolić obudwu braci,
Dom Pedra i Dom Miguela, aby kraj opuścili,
poczém księżniczka Izabella Maryja dopóty bę-
dzie rejentką, dopóki Donna Maryja nie będzie
wieloletnią; Dom Miguel powinien pobierać do-
chody Infanta, i wszystkim osobom, które mu
chcą towarzyszyć, będą dochody zapewnione
i spokojność kraju przez powszechną amne-
styją zabezpieczona. Wraz z jeneralem Soli-
gnac przybył także jenerał Frimont do Oporto.

Wielka Brytania i Irlandyja.

Gazety londyńskie z d. 19. stycznia donoszą:
Królestwo ichmość (używają ciągle w Brightho-
nie najlepszego zdrowia. Król od wielu lat
nie był tak zdrów, jak w tój chwili.

Onegdaj odprawiono w urzędzie spraw za-
granicznych radę gabinetową, na której znaj-
dował się lord kanclerz, marg. Landsdowne,
hr. Grey, wicehrabiowie Melbourne, Palmer-
sten i Althorp, p. Chs. Grant, hr. Carlisle,
Sir J. Graham, książą Richmond i p. Stanley.
Narady trwały przeszło dwie godziny. Poseł Bu-
enos-Ayreski miał także zatrudnienie w urzę-

dzie spraw zagranicznych. Wczoraj odwiedził
poseł turecki lorda Palmerstona. Lord Gode-
rich powrócił wczoraj do Londynu, odwiedziw-
szy króla w Brighthouie. Sir R. Grant jest nie-
bezpiecznie chory.

O'Connell wydał proklamacyją do Irlandczy-
ków, wzywając ich, aby się wstrzymywali od
wszelkich nieprawnych towarzystw, szczegól-
nie zaś od wszystkich zamachów na osoby i
majatek, utrzymujących od tak dawnego cza-
su kraj w stanie anarchii. Zresztą w tój swo-
jój odezwie wyznaje, że nie zaniechał planu,
oderwać Irlandyją od Anglii, i twierdzi, iż naj-
lepszy środek ku osiągnięciu tego rezultatu
zależy od tego, aby rządowi angielskiemu nie
dać pozorów postania wojsk do Irlandyi i urzą-
dzenia policyi, na utrzymanie których musia-
łyby Irlandyja ponosić wydatki.

Z katolików wybrano do nowego parlamentu
na reprezentantów: w Anglii 5, w Szkocyi 4,
a w Irlandyi 29.

Gazety angielskie umieściły początek obrad
wielkiego zgromadzenia obywateli Londynu.
Zanim przybył lord major, zebrało się już prze-
szło 2000 osób. Hunt okazał się na wzniesio-
nym miejscu i został powitany. Lord major
zajawszy krzesło prezydenta, przemówił po
przyjacielsku i szczerze, i zakończył oświad-
czeniem: »Że nie przybył w orszaku urzędow-
ym, lecz jako współobywatel, i zajmuje po-
między niemi miejsce, aby jeden drugiego
mógł widzieć.« Obecni byli wszyscy starsi
gminni, wyjąwszy chorego p. Waittmanna. P.
Williams mówił najprzód za ułożeniem prózby,
i względem petycyi o przywrócenie trzechle-
tnich parlamentów wyraził: »Mali zalecić lord
Grey swoim kolegom, aby się temu sprzeci-
wiali? Może ón to uczynić, kiedy projekt jego
w r. 1797 uczyniony, aby znieść akt siedmio-
letności konstytucyi przeciwny, jest w spisach
umieszczony? Lecz gdyby to nawet uczynił,
coż to pomoże opozycyi ministeryjalnej? Lud
ma teraz parlament reformowany, lecz nie
postanniki (*nominees*) arystokracji, lub na-
rzedzia rządu stanowić będą względem znie-
sienia ucisków.« Ta część mowy była z okla-
skami przyjęta; poczem bronił mowca gło-
sowania przez ganki zwyczajnemi zasadami, i
zgodził się nakoniec na ułożenie petycyi do
parlamentu o zniesieniu siedmioletniej trwa-
łości parlamentu i taks *Assessed*, jakoteż wpro-
wadzenie głosowania przez rzucanie galek.

W Spithead oczekają codziennie eskadry
pod rozkazami Sir Pultney Malcolm.

Podług dz. *Cork Constitution* spodziewają
się w tym porcie floty angielskiej.

Podług *dz. Wexford Conservative* korpus policyi konnej irlandzkiej (sposobu myślenia oranżystów) ma być inaczej urządzony.

Listy z Bandon (w Irlandyi) mówią, że protestanci nieustannie na największe niebezpieczeństwo życia są wystawieni, gdy tym czasem mała liczba jazdy byłaby dostateczna do przywrócenia porządku w hrabstwie. W strasznym sposobie powiększają się napady zbrojnych włościan na domy prywatne. Jeżeli ci szaleńcy nie wszystko palą; wszelako uprowadzają z sobą wszystko, co można. Rabunki i zniszczenia trwają na przemian. Najbardziejiej występione są odległe mieszkania włościan na wypiezwia nocne rozbójników, którzy nie przestają na rabunku i spustoszeniu, lecz często nawet źle się obchodzą z mieszkańcami i onych zabijają. W hrabstwie Kilkenny przeciągają liczne hufce zbrojnych włościan po kraju, i dopuszczają się wszelkich bezpraw; szczególniej obchodzą się nieprzyzwoicie z duchownymi, jeżeli ci nie mają straży. Kiedy tym sposobem mieszkańcy wygłodnieli i zepsuci popełniają czynności bezprzykładne w narodach cywilizowanych, dopuszcza się także i policyja nadużyć, a tak zdaje się wszystko łączyć do powiększenia cierpień tego nieszczęśliwego kraju.

Z hrabstwa Cork (w Irlandyi) donoszą: Sierzant policyi, Crossly, wyruszył był w d. 15. stycznia na czele sług sądowych do ścigania tych osób, które wzbraniały się płacić dziesięcin. Dłużnicy, zawiadomieni o zbliżeniu się patrolu, pochowali się, a po długim szukaniu wpadli słudzy sądowi w zasadzkę. Włościan, z których jedni zbrojni byli w strzelby, a drudzy w widły, wyszli natychmiast ze swojej zasadzki i udęrzyli na ten oddział. Po zaczęła się żwawa walka, i słudzy sądowi znieoleni byli ku swojej obronie dać ognia, przez co trzech włościan padło na placu. Sierzant i wielu z jego ludzi otrzymali rany. Cały obwód jest w otwartém powstaniu i władze zostały zmuszone prosić rządu o pomnożenie wojska.

Wybór pana Paese, kwakra, na członka parlamentu, wielkie uczynił wrażenie i uważany był za rzecz nadzwyczajną; po dokładnem śledztwie okazało się, że to nie pierwszy raz zaszedł ten przypadek. Już w r. 1698 wybrany został z miasteczka Chipping Wycombe kwakier, p. Archdale, i zezwolił na ten wybór; lecz będąc wezwany w izbie niższej do złożenia przysięgi, nie chciał takowej złożyć, i potrzeba było inny wybór wypisać.

Regularnie chodzące statki pocztowe w Falmouth wzbraniały się zabrać jenerałów Stubbsa, Saldanę, Cabreirę i innych. Jenerało-

wie ci najęli zatem w Plymouth bryg amerykański, którego kapitan obowiązał się z narażeniem się na wszystkie niebezpieczeństwa wysadzić ich na ląd pod Oporto, lub w bliskości tego miasta.

Podług dzieła *Guardian* z d. 23. stycznia rozeszła się w Londynie wieść o nowym napadzie naczelnego dowódcy wojsk pedrystów, jenerała Solignac, w d. 10. na południowy brzeg Duero przedsięwziętym, który atoli został ze znaczną stratą odparty. Margrabia Palmella miał podać prozbę księciu Braganza o swoje uwolnienie od służby.

Globe odwołuje się na list z Vigo z d. 8go stycznia, podług którego admirał Sartorius dał swojej eskadrze rozkaz wyjść pod żagle, i to w kierunku na Tag.

Podług dziennika *Globe*, spodziewany jest codziennie w Londynie nadzwyczajny poseł szacha perskiego. Najęto dla niego pomieszkanie w jednym z pierwszych hotelów miasta. Mówią, że przybędzie z ważnym poselstwem.

Francyja.

Marszałek Gérard przybył do Paryża i w d. 20. z. m. miał posłuchanie u króla i królowej.

Moniteur zawiera raport ministra publicznego oświecenia o stanie szkół elementarnych, który ma być niebawem izbie przełożony. W raporcie tym porównane są: 1) tabela o stanie szkół elementarnych z 1829 z tabelą z r. 1832; 2) ogólna tabela funduszów, przeznaczona na użycie elementarnego oświecenia na rok 1832; 3) dodana jest tabela, wystawiająca statystykę elementarnego oświecenia z roku 1832.

Król postanowieniem swoim z d. 20. stycznia potwierdza wybór królewskiej akademii umiejętności, którym p. Savary otrzymać powinien miejsce w wydziale astronomii, opróżnione przez mianowanie pana Arago nieustającym sekretarzem.

Król zamienił karę śmierci na dwuletnie więzienie, wyrzeczoną przez sąd przysięgłych z Bourbon przeciwko szuanom Bernard i Guillet.

Nouvelliste donosi: 150 Polaków z depot w Avignon opuściło to miasto i udało się do Lugdunu i Besanson. Niektórzy z tychże obwinieni, że chcieli sprawić w Lugdunie rozruchy, zostali uwięzieni. Szukają jeszcze i innych. Bala i zgromadzenia s. symonistów zostały rozwiązane. Ustały ich pieśni, zdolne dać powód do rozruchów, a ich anarchiczne zamachy nie miały żadnego skutku. Lugdun jest całkiem spokojny.

Na wieść, rozszerszoną w Paryżu o słabość

księżnej Berry w Blaye, posłał tamże rząd dwóch lekarzy, pp. Orfila i Auvity.

Obrazy parlamentowe.

Dnia 31go grudnia r. z. rozwinął w izbie deputowanych baron Rogier wniosek swój o kaucyjach od więzienia uwalnających. Za wnioskiem tym oświadczyli się: pp. Faure i Chara-maule, przeciw niemu mówili: pp. Petit, La-chéze, Persil; poczem gdy przystąpiono do głosowania, oświadczyła się strona lewa, i prawa za projektem; środek zaś przeciw niemu tak, że wniosek został odrzucony: co sprawiło wielkie w izbie wrażenie. Z porządku rzeczy przystąpiono do wniosku pana Portalis względem zniesienia uroczystości 21. stycznia, czyli rocznicy śmierci Ludwika XVI. Pan Salverte pragnął mówić za projektem, gdy atoli nikt się z mową przeciw projektowi nie zapisał, oświadczył, iż zrzeka się głosu swego. Wszystkich spojżenia zwróciły się na miejsce, które zwykle zajmuje pan Berryer, lecz nie był obecnym. Po odczytaniu przeto wniosku przez prezesa, został takowy większością głosów 253 przeciw 24 przyjęty, i do izby parów odesłany. W końcu jeszcze zatrudniono się wnioskiem pana Salverte, treści: iż projekta do prawa, nad któremiby na posiedzeniu parlamentu jednego roku nie przyszło do głosowania, same przez się przechodziły na przyszloroczne posiedzenia izb; podczas kiedy dotąd na nowe wprowadzane być musiały. Projekt ten, jako należący do regulaminu izby, został nareszcie przez izbę przyjęty, i z powyższego powodu przyzwolenia izby parów nie potrzebuje.

Sessya izby parów w dniu 2. stycznia trwała krótko; obecnych było zaledwie 40 członków, a z ministrów jeden tylko hrabia de Rigny. Zatrudniano się podaniem petycyjami, które tą razą nie były dla ogółu interesującami.

Deputowani równie dnia tego w nader szczupłej zgromadzili się liczbie, a po całogodzin-ném czekaniu na ministrów, którzy nowy projekt wnioś mieć, już się izba rozchodzić zaczęła, kiedy wszedł minister Guizot i upraszał, aby dla słabości zdrowia dozwolono radz-ey stanu Renouard odczytać projekt do prawa, tyczący się szkół elementarnych. Wstąpił więc na mównicę pan Renouard, a gdy czytał głosem nader cichym i jednotonnym, zgromadzenie małą na wniosek zwracało uwagę. Projekt ten, złożony z 26ciu artykułów, stanowi między innemi, iż każda gmina obowiązana jest utrzymywać szkołę elementarną, i że każdy, wieku lat 18 mający, oraz potrzebnymi świadectwami opatrzony, ma prawo otwarcia prywatnej szkoły elementarnej.

Dnia 5go stycznia wybrał prezes izby parów komisyją do rozbioru projektu (przyjętego przez izbę deputowanych) względem zniesienia obchodu dnia 21go stycznia, jako rocznicy śmierci Ludwika XVI. Składa się ona z księcia Bassano i Mortemart, z hrabiów: Macieja Dumas, Filipa Ségur, Siméon i Tascher, oraz z barona Barante, i pp. Augustyna Périer i Villemain. Potem radzca stanu Allent zdał sprawę z projektu: o stanie obłączenia. Zrobił w niej wzmiankę o tém, że co do niektórych punktów, komisyja izby zupełnie nie zgodziła się ze zdaniem ministrów. Na wniosek prezesa, aby się izba przedmiotem tym zajęła dopiero po powrocie ministra wojny, który z króleną do Lille odjechał, i w naradach tych udział mieć pragnie, odroczone rozprawy względem tego projektu.

Holandya.

Gazety holenderskie donoszą z Amsterdamu z d. 20. stycznia: Podług listów holenderskiego jeńca z St. Omer z d. 12. t. m. każdy je-niec holenderski pobiera codziennie 5 centymów żołdu; lecz dotąd jeńcy bardzo wiele przez zimno uciérpeli. Na leżach nie mieli na po-stanie nic, prócz stomy, bez kołder. Oficerowie byli w mieście rozłożeni i wszędzie u-przejmie przyjmowani.

Dowiadujemy się, że Belgijczycowie wznie-sli znaczne szanice na brzegach Skaldy, przez Holendrów osadzonych. Główna kwatera je-nérała lejtnanta Kock będzie z Breskers do Middelburg przeniesiona.

Podług listów z Lille z d. 17. stycznia zblizają się belgijskie patrole, szczególnie nocą; do tego zamku; w d. 16. znajdowali się w Geschlecht; sądzono, iż tam byli robotą zajęci; kilka wystrzałów działowych z Lifkenshoek prędko ich spędziły; 18. o godzinie 11tej pokazali się znowu, wszelako 24 funtowe działa z zamku Lifkenshoek na nowo je odpędziły, gdy na ten ogień kilka wystrzałami z 6cio-funtowych dział odpowiedzieli. Cztery łodzie kanonijerskie zajęły znowu swoje stanowisko między zamkiem Lillo i Lifkenshoek.

Zdaje się, mówią gazety holenderskie, jakoby znowu istniał niejaki rodzaj zawieszenia broni, albowiem okręty nasze żeglują codzien-nie bez przeszkody wzdłuż belgijskich posterunków, i równie Belgijczycowie z naszej strony żadnej nie doznają przeszkody, chociaż licznie stoją w okolo zamku Lillo i Lifkenshoek i codziennie się wzmacniają. Postępowanie to okazuje najwyraźniej spokojny sposób myślenia naszego rządu; jeden tylko krok nieprzy-

jacielski zdarzył się w dnach ostatnich, że z zamku Lifkenshoek dano kilka wystrzałów z dział do wojska belgijskiego, które się za nadto do nich zbliżyło, a potem się spiesźnie cofnęło. Tymczasem spodziewać się należy, że pobłażenie z naszej strony nie będzie długo trwało, ponieważ Belgijczycy niektóre punkta mocno utwierdzają, aby dogodnej chwili udźrzeć na zamki, przez nasze wojsko osadzone, a gdzieby się żadnym sposobem nie byli mogli zagnieździć, gdyby powolność naszego króla nie była się sprzeciwiała zalaniu wodą przeciwnielego brzegu Skaldy.

Belgium.

Gazety bruxelskie z dnia 21. stycznia donoszą: Na dzisiejszem posiedzeniu izby reprezentantów przełożył minister wojny budżet swojego wydziału; takowy wynosi na wojsko na stopie pokoju 34,608,000 franków, na stopie wojny 75 mil fr. Wojsko belgijskie, podług *Moniteur Belge*, liczy 104,228 ludzi, mianowicie: sztab jeneralny 460, piechota 66,258, gwardyje narodowe 18,171, artylerija 9320, jazda 9021, służba zdrowia 1052. Liczą 6 jenerałów dywizyi w czynnej służbie, 3 do dyspozycyi, a 1 w służbie nieczynnej; 16 jenerałów brygady w czynnej służbie, 4ch do dyspozycyi, a 4ch w służbie nieczynnej.

Prusy.

Gazeta Pruska Stanu donosi z Berlina pod dniem 25. stycznia: W dniu 20. b. m. zagajone zostało w Merseburg czwarte posiedzenie stanów prowincyi saskiej, podług najwyższego przepisu króla jmcii.

Niemcy.

Gazety monachijskie donoszą, że król Grecyi Otto, i następca tronu bawarskiego wsiadli w dniu 10. stycznia w Neapolu na statek parny i nazajutrz wylądowali w Messynie. W chwili ódjazdu z Neapolu przestrzeń od pałacu przez króla Ottona zamieszkałego, aż do miejsca wsiadania na okręt, napełniona była ludźmi, którzy wysokich podróży po raz ostatni pozdrawiali. W Messynie zwiędzali książęta malowniczą okolicę miasta, byli wieczorem na teatrze, i w nocy o godzinie 11tej wsiadli na statek parny. Telegraf, urządzony za staraniem hrabi Armansberg i król. bawarskiego konsula w Neapolu, doniósł z Bryndisi do tej stolicy, że ci książęta w dniu 13. stycznia szczęśliwie stanęli w Bryndisi, gdzie jeszcze w dniu 15. bawili. W dniu 13. przybyła tamże angielska fregata Madagaskar, przeznaczona, ażeby ich przewieźć do Grecyi.

W Würzburgu został w dniu 24. z południa pensjonowany pierwszy burmistrz, radzca nadworny Behr, uwięziony i do król. obwodowego i miejskiego więzienia zaprowadzony.

Rozporządzenie administracji ks. Reiss w Gera z dnia 31. grudnia r. z. przypomina przełożonym cechów dawne rozporządzenie, podług którego wielkie przewinienia, np. kradzież, przewierzenie się, uczestnictwo w publicznem powstaniu i t. p. wyłącza każdego czeladnika od uzyskania prawa na obywatela i majstra.

Turcja.

Najnowsza poczta konstantynopolitańska z d. 21. stycznia nic nowego nie przynosi. O bitwie stoczonej w d. 21. grudnia pod Konieh, nawet najnowsze raporta mało szczegółów zawierają. Raporta te mówią: W. wezyr Reszyd Mehmed pasza i wojsko regularne rozwinęli w tej bitwie największą waleczność. Klęskę wojsk wielkiego sultana przypisują szczególniej brakowi należytego wsparcia ze strony albańskich milicij i jazdy. Sam w. wezyr dostał się w niewolę Egipcyjan na przedmieściach w Konieh; strata w zabitych była z obojjej strony znaczna. Szczątki wojska otomańskiego rozprószone są teraz w Aksehr, Kutahia, Brussa i Nicomedyi, i chociaż już Rauf pasza otrzymał naczelne dowództwo, wszelako powszechne jest mniemanie, iż w tym stanie zupełnego rozprzężenia, w jakim się wojsko znajduje, któremu brakuje broni, amunicyi i żywności, nie będzie mógł przedsięwziąć coś przeciw Egipcyjanom. Zresztą i Ibrahim pasza tak wielką stratę poniósł w bitwie dnia 21. grudnia, że od tego czasu nic nie działa.

W dniu 1. stycznia b. r. przybył do Konstantynopola z licznym orszakiem perski posłannik nazwiskiem Zeinul Abidin chan, który ma mieć zlecenie, ofiarować ze strony szacha perskiego sultanowi materyjalną pomoc przeciw Mehmed Ali.

Nowo mianowany wielki admirał Tahir pasza udał się w pierwszych dniach do Gallipoli, dla sprowadzenia tureckiej floty do stolicy, która tamże dla przeciwnych wiatrów od 2ch miesięcy stoi na kotwicy.

W dniu 9. stycznia powrócił znowu do Konstantynopola pierwszy minister seraju i polubieniec sultana, Ahmed Tewzi pasza, który postany był do obozu wielkiego wezyra.

Hetman czyli naczelnik narodu greckiego, Stefanaki Wogorides, mianowany został księciem wyspy Samos i w tym charakterze otrzymał w dniu 31. grudnia r. z. od Porty zwyczajną suknią honorową.

Moniteur Ottoman bardzo nieregularnie wychodził w ostatnich czasach, albowiem, stosownie do zapowiedzenia, powinien był każdej soboty wychodzić, a względem najnowszych wypadków w Anatolii zupełnie zachowywał milczenie. Pismo to, wychodzące w Konstantynopolu w języku tureckim, mówi w najnowszym numerze z dnia 11. stycznia w krótkości o klęsce wojska tureckiego pod Konieh, o wysłaniu Halil paszy do Aleksandryi, i względem sposobnego rzeczy załatwienia z Mehmedem Ali.

Wiadomości handlowe i przemysłowe. (Nieurzędowe.)

Lwów. Na targu tygodniowym w poniedziałek, d. 4. lutego 1833, było 242 wołów. Płacono za jednego wołu po 68 do 90 zr. w. w.; z tych jeden mógł wydać mięsa 12 do 15, łaju 1 1/2 do 2 kamieni.

Hość rozmaitych towarów, na tutejszej miejskiej wadze w miesiącu styczniu 1833 r. odważonych, i za sprzedane po przytoczonych tu cenach podanych:

	Ct. więd. à 100 f.	W m. k.	
		zr.	kr.
Miodu z woszczynami	88	18	—
Patoki złotej	25	20	—
Wosku	8	60	30
Łoju surowego	450	14	—
— przetapianego	12	21	30
Potażu	80	5	48
Przędziwa lnianego czesane go	20	13	—
— konopnego	36	7	—
Miedzi łamanej	20	46	—
— nowej	30	63	30
Oleju	55	14	30
Terpentyny	25	20	—
Karuku	15	14	—
Drzewa orzechowego do stolarki	85	2	36
Szka potłuczonego	120	1	12
Włosienia kręconego	6	20	—
— melkręconego	15	17	—
— długiego	36	36	—

Biała d. 5. lutego. — Ceny zboża na targach naszych w styczniu były następujące: Stosownie do gatunku, korzec pszenicy 10 do 12 zr.; żyta 7 do 8 zr.; jęczmienia 5 do 6 zr.; owsa 3 do 3 1/4 zr. w. w.

Ceny bydła na rzeź, z powodu mniejszej ilości dostawy, były w styczniu tego roku trochę

mniejsze, jak w miesiącu grudniu r. z. Za wołu zwyczajnego płacono po 120 do 130 zr., za większego i grubszego po 180 do 200 zr.; za krowę (na rzeź) po 50, 60 do 75 zr.; za wieprze mniejsze po 20 do 30 zr., za większe i dobrze ukarmione po 40 do 50 zr. w. w.

Fabryki sukienne są nieustannie czynne, chociaż sprzedaż sukna na ostatnich jarmarkach była bardzo licha, i równie dla fabrykantów jak kupców sukna handlujących bardzo szkodliwa; oprócz tego folusze dla ciągłych tegich mrozów musiały stanąć, przez co trudniące się tym osoby na wielki niedostatek pieniędzy zostały narażone. Welny na użytek fabryk miejscowych bardzo mało kupują, ponieważ ceny jej tak mało są do ceny sukna stosowne, że się zdaje, iż ceny welny spaść muszą; albowiem spotrzebowanie jej bardzo jest małe i kilku spekulantów więcej towaru tego zakupili, niżeli dotąd sprzedać mogli. Najcieńszą atoli, po cenach podwyższonych żwawo kupują, i właśnie teraz dowiadują się, że z polecenia jednego frankfurtskiego domu kupieckiego wszystkie leżące tu zapasy welny cienkiej zostały zakupione, i że komisant domu tego nawet w okolicy u właścicieli dóbr welną oglądał i ugody z nimi pozawierał. Okoliczność ta jest dla fabrykantów tutejszych bardzo uciążliwa, ponieważ terazniejsze wysokie ceny welny wcale nie odpowiadają cenom sukna, ile że sprzedaż sukna do Turcyi jest nader słaba.

Za gradus czystej okowity, jaką do nas zwyczajnie przywożą, płać tu w hurtownej sprzedaży po 16 kr. m. k. wiadro wiedeńskie.

W Bielsku założył jeden majętny postrzygacz własnym kosztem postrzegalnię, w której wszystkie roboty będą się za pomocą machin parowych odbywały. Machina miała kilka tysięcy złotych reńskich m. k. kosztować. Nie miałem jeszcze ani czasu ani sposobności obejrzyć ten zakład; lecz mam nadzieję, że w krótko będę mógł dać o nim dokładną wiadomość.

WIDOWISKA we LWOWIE.

Teatr niemiecki. — Dziś: *Die schöne Calabreserin*, oder: *Die Liebesproben*, nowa opera we 2 aktach.

Jutro: *Die Belagerung von Ypsilon*, oder: *Evakathel und Schnudl*, krotoczwila we 2 akt.

W poniedziałek: *Der Barbier von Sevilla*; wielka komiczna opera w 2 aktach.

(Do tego Nru. Gazety dołączony jest: Nr. 6. Rozmaitości.)